

Dowództwo 3-ej Armji.

Oddział II.

Sekcja Ofensywy.

L.dz. 9586/II-of.

Gł.pocztą pol.III. dnia 22.11.20 r.

Do

/Według rozdzielnika/.

58/15
ce
K

W załączeniu przedkłada się do wiadomości odpisy
protokołów i meldunków o gwałtach litewskich nad ludnością
polską.

Boerner

8 załączników.

Mjr . i Szef Oddziału II.

Otrzymują:

Ministerstwo Spraw Wojskowych - Oddział II.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych

Naczelne Dowództwo /Sztab Generalny/ - Oddział II.

Adjutantura Generalna.

Szef Sekcji Polityczno-Prasowej.

NACZELNE DOWÓDZTWO SZTABU OGÓLNEGO

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 58/15 dnia 24.11.1920 r.

Tłacz. Wydaj

285

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

P R O T O K O Ł

Dnia 29.X.20 r. o godz. 15 staje świadek Jadwiga Naszkiewicz, córka Antoniego i Józefy z domu Miazkislew, urodzona we wsi Stanowisko, gm. Giby, pow. Sejneńskiego w roku 1902, zamieszkała obecnie w Stanowisku gm. Giby, pow. Sejneńskiego - sądem rzekomo karana nie była uprzedzona odpowiedzialnością za fałszywe zeznanie w myśl § 307.Pest.Ust.Kar. zeznaje:

Dnia 17.X.20 r. o godz. 9 wieczór byłem w mieszkaniu Stanisława Naszkiewicza upłynęło kilka minut jak ja przyszedłem, do tego samego gospodarza przyszedł jeden żołnierz litewski uzbrojony w karabin, i zapytał się Stanisława Naszkiewicza, gdzie mieszka Lisewski na co ów gospodarz odpowiedział mu, że gospodarz Lisewski mieszka w trzecim domu odemnie, w tym wymieniony żołnierz zauważył zegarek wiszący na ścianie którego zabrak w moich oczach, Stanisław Naszkiewicz począł prosić owego żołnierza, żeby mu oddał zegarek, ale żołnierz nie zwracał uwagi na prośby Naszkiewicza i zegarka mu nie oddał, poczym wyszedł z mieszkania na podwórze, gdzie było ich więcej i dołączył się do partji, a gdzie poszli nie wiem, więcej w tej sprawie powiedzieć nie mogę.

Powyższe zeznanie stwierdzam własnoręcznym podpisem:

/-/ Jadwiga Naszkiewicz.

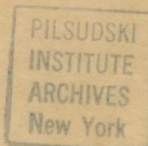
Giby. dn. 21.X.20 r.

Protokółowa:

/-/ podpis nieczytelny.

Za zgodność odpisu:

Thalauzky



P R O T O K O Ł.

Dnia 29.X.20 r. o godz. 15 staje świadek Anna Naszkiewicz, córka Antoniego i Bronisławy z Baranowskich, urodzona w 1899 we wsi Strzelcowizna, gm. Giby, pow. Sejneńskiego obecnie zam. we wsi Stanowisko, gm. Giby, pow. Sejneńskiego sądownie razkomo karana nie była, uprzedzona odpowiedzialnością za fałszywe zeznanie w myśl § 307. Post. Ust. Kar. zeznaje:

Dnia 17.X.20 r. o godz. 9 wieczór przyszedłam do swojego sąsiada Stanisława Naszkiewicza w sprawie osobistej, gdzie po upływie kilku minut do tegoż gospodarza przyszedł jeden żołnierz litewski uzbrojony w karabin i zapytał tegoż, gdzie mieszka Lisewski, na co Stanisław Naszkiewicz, odpowiedział że gospodarz Lisewski mieszka w trzecie domu od niego wówczas wymieniany żołnierz rozglądając się po mieszkaniu zauważył zegarek wiszący na ścianie którego w mojej obecności zabrakł. Stanisław Naszkiewicz prosił wspomnianego żołnierza, aby mu zwrócił zegarek na co żołnierz się nie zgodził, a grożąc jeszcze zabiciem Naszkiewicza i zegarka nie zwrócił, po chwili wyszedł z mieszkania na podwórze, gdzie stało jeszcze kilku żołnierzy litewskich i dołączył do nich, gdzie poszli nie wiem ponieważ obawiałam się za nimi śledzić więcej w tej sprawie nic nie wiem.

Powyższem zeznanie stwierdzam własnoręcznym podpisem:

/trzy krayżyki/

niepisemna Anna Naszkiewicz.

Za zgodność odpisu:

Anna Naszkiewicz

P R O T O K O Ł.

W sprawie popełnionych nadżyć przez żołnierzy litewskich na mieszkańca wsi Stanowisko gm. Giby.

Dnia 21.X.20 o godz. 16 staje poszkodowany Stanisław Naszkiewicz, syn Stanisława i Petroneli z Kuźnickich ur.w.r. 1898 z małżonką Łuzek, gm. Sapeckiej, pow. Augustowskiego obecnie zamieszkały we wsi Stanowisko, gm. Giby pow. Sejneńskiego, sądowo rzekomo karany nie był, uprzedzony o odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl § 307. Post. Ust. Kar. zeznaje:

Dnia 17.X.20 r. o godz. 10 wieczór przyszedł do mojego mieszkania jeden żołnierz litewski i zapytał mnie "czy tu mieszka Lisowski?" t.j. mój sąsiad, ja odpowiedziałem że gospodarz o którego żołnierz mnie zapytał mieszka w trzecim domu odemnie.

Wówczas wymieniony idywidjum opuścił moje mieszkanie, gdzie poszedł nie wiem. Po upływie 15 minut, przyszedł znów drugi jakiś człowiek w cywilnym ubiorze również uzbrojony w karabin, kiedy wszedł do mieszkania i zapytał moją żonę Weronikę "co tu u was za zebranie", w domu moim były dwie kobiety sąsiadki, Jadwiga Naszkiewicz i Anna Naszkiewicz⁸⁻ także człowiek rozglądając się po mieszkaniu zauważył na ścianie wiszący srebrny zegarek kieszonkowy, wart. 1.000 marek, którego w tejże chwili zabrał, ja zapytałem tegoż dlaczego mi zabiera zegarek na co otrzymałem odpowiedź, jestem żołnierzem zegarek jest mi też potrzebny, po upływie kilku minut żołnierz opuścił moje mieszkanie i zegarka pomimo mej prośby nie oddał, ja wybiegłem zanim na podwórzu gdzieś zauważył jeszcze kilku żołnierzy litewskich, ile ich było dokładnie powiedzieć nie mogę ponieważ było ciemno.

Jeden z pomiędzy stojących żołnierzy na podwórzu zapytał sprawcy /gierej?/ to znaczy czy dobrze na co sprawca odpowiedział również /gierej/ i gdzie poszli nie wiem.

Powyższe zeznanie stwierdzam własnoręcznym podpisem.

PILSUDSKI
INSTITUTE

Giby d.21.X.20 r.

Protokół ak:

/ - / Zamożniewicz st.wacha.

Za zgodność odpisu:

Thaia

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

P R O T O K O Ł

W sprawie prześladowania Polaków przez władze litewskie.
 Dnia 9.XI.20. o godz. 9 rano na post.żand.pol. w Gibach
 stałe poszkodowany Józef Jaszkievicz, syn Grzegorza i Antoniny z
 domu Kalmerczyków urodzony w roku 1895 w mieście Iłkaj, pow. Iłkaj
 wyznania rzym-katolickiego, karany sądowo nie był, obecnie wysie-
 dlony przez władze litewskie z majątku Wojniany, gm. Poświętyn, pow.
 Szawlski, gub. Kowieńskiej w którym to majątku zamieszkiwał od ro-
 ku 1914. 5 maja do 24.IX.1920 roku.

W czasie podróży swojej wstąpił na Post.Żand.Polowej
 w Gibach i zeznał co następuje:

Od roku 1914. 5 maja zamieszkiwałem w gub. Kowieńskiej
 pow. Szawlski, gm. Poświętyn majątek Wojniany. Dnia 24.IX.20 r. do
 mojego mieszkania przyszło dwóch policjantów litewskich i zapytali
 się mnie czy chcę przyjąć poddaństwo litewskie na co po długim
 zmuszeniu mnie, ja się zgodziłem.

Wówczas zaraz zażądano abym wykupił paszporta litew-
 skie dla każdej osoby z rodziny za opłatą 200 rb. za jeden paszpor-
 ta zaś jako robotnik utrzymując z pracy jak bała ognisko domowe
 nie mogłem płacić po 200 rb. za paszporta.

Wtedy ci sami policjanci zaarestowali mnie i zaprowa-
 dzili do naczelnika policji w Szawlskach, tenże sam naczelnik wy-
 dał mi dokument i kazał mi natychmiast opuścić terytorjum litew-
 skie ja prosiłem tegoż naczelnika by mi dał jeden dzień czasu dla
 sprzedania lub zabrania swego dobytku i rzeczy, na prośbę moją
 rozgoryczony naczelnik posłał dwóch policjantów wraz ze mną do mo-
 jego mieszkania którzy to policjanci wyrzucili mnie z domu wraz
 z całą rodziną nie dając mi ani chwili czasu dla zabrania lub
 sprzedania swoich rzeczy, które zmuszony byłem pozostawić w Litwie

Rzeczy które pozostawiłem na miejscu są następujące:

1. krowa wartości 20.000 mk., 1. mała krówka wartości 8.000 mk.,
2. kózka wart. 700 mk., 1. kufer białiany wart. 6.000 mk. i wiele
 innych rzeczy, jak np. bielizna, ubiory i inne sprzęty domowe
 ogólna wartość wynosi 45.000 marek.

Podczas podróży w m.Łoździeje zostałem zatrzymany przez placówkę, którzy nie chcieli mnie przepuścić przez granicę więc zmuszony byłem dać im 50 rubli , aby mnie przepuścili przez granicę.

Wiarygodność powyższego aktu stwierdzam własnoręcznym podpisem.

/ - / Józef Jankiewicz.

Giby dn.9.XI.20 r.

Za zgodność odpisu:

Kalauz

O d p i s .

Post. Żand. Polowej

Giby d. 9.XI.20.

w Gibach.

L.p.12.

M E L D U N E K .

Melduje, że w obrębie post.żand.pol. w Gibach bardzo często przejeżdża ludność polska wysiedlona z Litwy do Polski i po drodze wstępują na tut. posterunek ze skargą, iż władze litewskie siłą wysiedlają wszystkich polaków którzy zamieszkiwali w Litwie od kilku lat.

Podług zeznań przejeżdżających, władze litewskie odbierają całe mienia domowe i dobytek jaki posiada ludność polska, i zapatrzają tychże w dokumenta z którego odpis załącza się do powyższego meldunku, wraz z zeznaniami wysiedlonych z Litwy Józefa Jaszkie-wicza i Michała Ryszynka, którzy dnia 9.XI.20r przejeżdżali koło tut. posterunku żand. i zeznali w jaki sposób władze litewskie poe stepują z polakami zamieszkałymi dotychczas w Litwie.

Powyższy meldunek wraz z protokołami i odpisami przesyła się do wiadomości Władz Polskich.

/ 1 / podpis nieczytelny.

Komendant post.

Za zgodność odpisu:

Kaśka Gory

